

Krzysztof Legowicz

Analiza stylistyczna leksyki "Acecadła Kisiela" i "Alfabetu Urbana"

Prace Językoznawcze 1, 41-48

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Legowicz
Olsztyn

Analiza stylistyczna leksyki *Abecadła Kisiela i Alfabetu Urbana*

Stylistic lexics analysis of *Abecadło Kisiela & Alfabet Urbana*

This Article represents the analysis of two styles (gender) related texts: *Abecadło Kisiela* by Stefan Kisielewski and *Alfabet Urbana* by Jerzy Urban. Main investigative assignment was proved, that stylistic differences result among other things from different manner of creating both compositions, where one of these is a written text, while the second one was originally spoken. One excused this: verbality, nominality and comparing number, and consist of some lexical category such as: nominalized structures, book-words, prefix verbs, immediately (direct) characterising words or lexical determinants of dialogity.

Chcąc dokonać analizy porównawczej, trzeba najpierw znaleźć wspólne podstawy przedmiotów porównywanych. Dopiero opierając się na nich, można poszukiwać elementów dystynktywnych, swoistych, różniących. To, co łączy omawiane teksty, to fakt, że powstały w tym samym czasie i należą też niewątpliwie do tego samego gatunku literackiego, który narodził się stosunkowo niedawno¹, a który można zdefiniować jako zbiór krótkich anegdot utrzymanych w pogodnej i swobodnej stylistyce. Zawierają subiektywne wspomnienia autora dotyczące znanych postaci publicznych, zarówno żyjących, jak i nieżyjących, ułożone w porządku alfabetycznym.

Celem mojego artykułu jest porównanie leksyki obu tekstów. Badaniu poddano losowo pobrane próby utworów o objętości odpowiednio $N_U = 3137$ i $N_K = 2908$ samodzielnych i pełnoznacznych części mowy, a zatem rzeczowników pospolitych,

¹ Zanim omawiane publikacje pojawiły się na rynku wydawniczym, utwory o podobnym charakterze ponad dwadzieścia lat temu wydali W. Filler z M. Grońskim (*Alfabet polskiej rozrywki*. Warszawa 1974) oraz A. Stonimski (*Alfabet wspomnień*. Warszawa 1975). W latach 90. (m.in. „na fali popularności” książek S. Kisielewskiego i J. Urbana) zaczęły się ukazywać następne tego typu utwory. Dwa lata temu swój alfabet opublikował Cz. Miłosz (*Abecadło Miłosza*. Kraków 1997).

przymiotników, czasowników i przysłówków². Analiza polegała na uchwyceniu cech różniących, wynikających z odmiennej sytuacji językowej, w której powstały oba utwory. Podstawową hipotezą badawczą wymagającą weryfikacji było odzucie, że styl tekstu Jerzego Urbana sytuuje się dużo bliżej odmian polszczyzny pisanej niż styl *Abecadła Kisiela*, które jako utwór jest swoistym pamiętnikiem mówionym, wtórnie spisany i zredagowanym.

Aby udowodnić powyższe przypuszczenia, należy na początku określić bogactwo słownictwa badanych prób obu książek. Można to osiągnąć, obliczając średnią częstość występowania wyrazów (\bar{f})³. Przy dużej przeciętnej częstości tekst ma ubogie słownictwo, natomiast mała średnia częstość oznacza, że przeważa w tekście słownictwo rzadkie, świadczące o dużym bogactwie leksykalnym. Powyższy parametr dla utworu Stefana Kisielewskiego wynosi 2,36, a dla tekstu Urbana jest równy 1,67.

Jedną z podstawowych metod w badaniach kwantytwnych słownictwa jest analiza list rangowych. Znajdują się na nich wyrazy ułożone według rangi i częstości. Na podstawie tego typu zestawień można wyodrębnić w badanych populacjach klasy wyrazów częstych i rzadkich. Przyjąłem, że do wyrazów często używanych zaliczę jednostki słownikowe, których frekwencja będzie nie mniejsza niż 6. W *Alfabcie Urbana* warunek $f \geq 6$ spełnia 48 haseł słownikowych. Pokrywają one 20,6% badanej próby. Procent pokrycia tekstu wyrazami częstymi w *Abecadle Kisiela* jest dwukrotnie wyższy i wynosi 41,5% (66 jednostek leksykalnych). Wysoki odsetek wyrazów częstych świadczy o ubóstwie leksykalnym tekstu, zatem prawdziwe jest twierdzenie, że o bogactwie słownikowym decydują wyrazy rzadkie, a zwłaszcza hapaks-, dis- i trislegomena, tzn. wyrazy, które wystąpiły tylko raz, dwa lub trzy razy w analizowanym tekście. W książce Kisielewskiego *jedynki*, *dwójki* i *trójki* stanowią tylko 49,6% tekstu. Badany wskaźnik w tekście Urbana jest dużo wyższy i wynosi 69,9%, co potwierdza wrażenie leksykalnego bogactwa utworu.

W określeniu właściwości stylu bardzo pomocne jest zbadanie struktury gramatycznej słownictwa. Już wstępna analiza pozwala stwierdzić, że w *Alfabcie Urbana* mamy do czynienia z wysoką frekwencją rzeczownika, w książce Kisielewskiego zaś pod względem liczebności dominuje czasownik. Wskazuje to na nominalny charakter stylu *Alfabetu* i werbalny stylu *Abecadła Kisiela*⁴.

² N_U to długość tekstu *Alfabetu Urbana*, natomiast N_K to liczba wyrazów poddanych analizie w tekście S. Kisielewskiego.

³ Średnia częstość to stosunek długości tekstu (N) do objętości słownika (V).

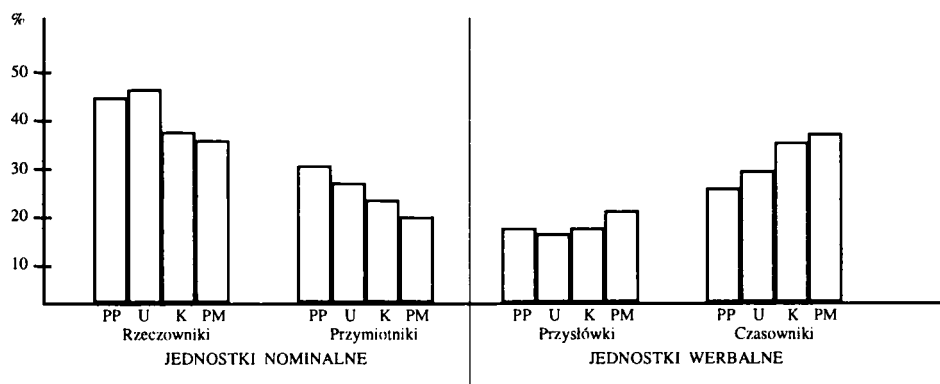
⁴ Wielu badaczy wskazywało na werbalność odmian nieoficjalnych oraz mówionych, a nominalność językowych stylów pisanych, zwłaszcza o charakterze oficjalnym. Zob. na ten temat np.: E. Jędrzejko: *Nominalizacje w systemie i w tekstach współczesnej polszczyzny*. Katowice 1993, s. 79; M. Kniaginina: *W. Pisarek: Język wiadomości prasowych*. Kraków 1966, s. 45 n.

W tabeli 1 przedstawiono procentowy udział poszczególnych części mowy. Za tło porównawcze posłużyły wyniki prac I. Kamińskiej-Szmaj, która analizowała pisane odmiany języka polskiego (PP) i H. Zgółkowej zajmującej się badaniami polszczyzny mówionej (PM)⁵. Szczególnie interesujące wydają się wyniki dotyczące udziału części mowy w tekście (N). Rysunek 1 pokazuje, iż nominalny styl Urbana bardziej odpowiada polszczyźnie pisanej niż werbalny język utworu S. Kisieliewskiego.

Tabela 1

Udział części mowy dla stylów nominalnych i werbalnych w tekście (N) oraz słowniku (V)⁶

Populacja	Rzeczowniki		Przymiotniki		Przysłówki		Czasowniki	
	% V	% N	% V	% N	% V	% N	% V	% N
Polszczyzna pisana (PP)	56,0	44,5	20,0	26,4	4,2	6,8	19,9	22,3
Urban (U)	46,4	44,7	22,2	19,0	6,1	6,6	25,3	29,7
Kisieliewski (K)	43,9	37,0	19,3	15,2	6,2	7,1	30,6	40,8
Polszczyzna mówiona (PM)	45,7	36,0	15,4	8,8	6,8	14,0	32,1	41,2



PP — polszczyzna pisana; U — J. Urban; K — S. Kisieliewski; PM — polszczyzna mówiona

Rys. 1. Udział części mowy dla stylów nominalnych i werbalnych w tekście (N)

⁵ H. Zgółkowa: *Ilościowa charakterystyka słownictwa współczesnej polszczyzny. Wybrane zagadnienia*. Poznań 1987; J. Kamińska-Szmaj: *Części mowy w słowniku i w tekście pięciu stylów funkcjonalnych polszczyzny pisanej* (na materiale słownika frekwencyjnego). „Biuletyn PTJ”, 41, 1988, s. 127—132.

⁶ Dane procentowe zmierzone w pracach H. Zgółkowej i J. Kamińskiej-Szmaj różnią się nieco od podanych w tabeli 1, ponieważ wzięto w nich pod uwagę także liczebność wyrazów gramatycznych. Aby wyniki miały walor porównawczy, dokonałem odpowiednich przeliczeń, pomijając w zestawieniach obu autorek te części mowy, których nie uwzględniłem przy ekscerpcji materiału do niniejszego artykułu.

Wyróżnikiem nominalności stylu jest zastosowanie rzeczownika tam, gdzie inny użytkownik języka mógłby wybrać czasownik. Leksykalnym przejawem nominalizacji są przede wszystkim rzeczowniki odczasownikowe, głównie z formantami *-acja*, *-anie*, *-enie*, *-nie*, *-cie*. Tekst *Abecadła Kisiela* zawiera w analizowanej próbie 41 tego typu wyrazów, z których jedynie leksem *okupacja* użyty został sześć razy, pozostałe jednostki to wyrazy rzadkie — z reguły hapakslegomena. W sumie wyodrębniono zbiór, który liczy 49 wyrazów tekstowych, co stanowi odpowiednio 3,3% słownika (V) i 1,7% tekstu (N). Dużo liczniejszą klasę stanowią leksemy znominalizowane w próbie *Alfabetu Urbana*. Co prawda wszystkie należą do słownictwa rzadkiego, ale jest ich aż 138, tj. 7,4% słownika; użyto ich 153 razy, co stanowi 4,9% badanego zasobu. Zatem zarówno w słowniku, jak i w tekście deverbativa liczebnością prawie trzykrotnie przewyższają analogiczną grupę w utworze Kisielewskiego.

Ciekawe rezultaty w badaniach nad odmianami stylowymi języka może dać ilościowa analiza czasowników prefiksalnych. H. Zgółkowa jest zdania, że czasowniki prefiksalne są charakterystyczne dla mówionych odmian języka⁷. Szczególnie przydatne może okazać się także porównanie udziału czasowników przedrostkowych z liczebnością wszystkich czasowników w badanych próbach. Formacje prefiksalne stanowią 36% czasowników użytych przez Kisielewskiego i jest ich więcej niż analogicznych form w tekście Urbana (28,1%). Jeżeli chodzi o liczbę czasowników przedrostkowych w słowniku, znaczące wydaje się zestawienie w tabeli 2 danych procentowych z wynikami badań odmian stylowych współczesnej polszczyzny, które przeprowadziła H. Zgółkowa⁸. Najniższy procent formacji prefiksalnych w słowniku (V) mają odmiany pisane, wśród nich też sytuuje się pod tym względem styl *Alfabetu Urbana* z prawie identycznym udziałem haseł przedrostkowych jak w polskiej prozie artystycznej.

Tabela 2

Czasowniki prefiksalne w różnych odmianach stylowych współczesnej polszczyzny

	Kisielewski	Urban	Publicystyka	Proza	Dramat	Styl popular-naukowy	Polszczyzna mówiona
V Przodr.: V Czas.	57,6%	44,1%	40,4%	44,9%	50,6%	41,3%	47,9%

Uwaga: dane procentowe podaję za cytowaną pracę H. Zgółkowej.

⁷ H. Zgółkowa: *Ilościowa charakterystyka słownictwa...*, s. 83.

⁸ *Ibidem*, s. 84.

Jeżeli chodzi o zawartość omawianych czasowników prefiksalnych w słowniku *Abecadła Kisiela*, to okazuje się, iż przewyższa ona nawet odmiany mówione. Tak duża frekwencja wynika najprawdopodobniej z faktu, że Kisielewski często używał w narracji czasu przeszłego, a zatem musiał stosować częściej niż w przypadku polszczyzny mówionej (zwłaszcza w odmianie nieoficjalnej) czasowniki dokonane, które bardzo często powstają w procesie derywacji prefiksальной. Analiza formacji przedrostkowych stanowi przeto jeszcze jeden dowód, że w porównaniu z utworem Urbana styl tekstu Kisielewskiego wykazuje większy stopień filiacji z odmianami języka realizowanymi ustnie.

W odmianach mówionych, zwłaszcza o charakterze nieoficjalnym, więcej jest wyrazów potocznych, natomiast cechą tekstów pisanych jest relatywnie duża częstość słownictwa książkowego⁹. Analiza ilościowa tej grupy w obu badanych publikacjach prowadzi do poniższych wniosków. W *Alfabcie Urbana* wyrazy umownie nazwane książkowymi to 7,0% słownika i 4,3% tekstu, na co składa się 131 jednostek użytych 135 razy. Procent leksemów badanej kategorii w *Abecadle Kisiela* jest prawie dwukrotnie niższy i wynosi odpowiednio 4,7% słownika i 2,2% tekstu (58 wyrazów, które pojawiły się w badanej próbie 65 razy). Czy wyższa frekwencja wyrazów książkowych w tekście Urbana wynika z pisanego charakteru wypowiedzi? Na pewno tak, ale aby odpowiedzieć na to pytanie jednoznacznie, należałoby bliżej przyjrzeć się, w jaki sposób Urban posługuje się omawianą kategorią leksyki. D. Buttler uważa, że elementy książkowe przeciwstawić można w języku elementom neutralnym. Na przykład zamiast użyć sformułowania *zwieść kogoś*, można powiedzieć *oszukać kogoś*¹⁰. Analizując styl książki Urbana, dokonać można podobnego zabiegu i zastąpić wyraz *wykładać* słowem *uczyć*. Zamiast *wieszczyć* można powiedzieć *przewidywać*. Oto kilka przykładów tego typu: *epitafum* — *wspomnienie*, *ignorować* — *lekceważyć*, *ilustrować* — *pokazywać*, *pośpiesznie* — *szybko*, *epizodyczny* — *mało ważny*, *adorator* — *wielbiciel*, *po-harbić* — *skompromitować*, *demilitaryzować* — *rozbrajać*, *pedantycznie* — *dokładnie*,

⁹ D. Buttler i A. Markowski wskazują na oficjalność i nieoficjalność jako główną opozycję w podziale współczesnej polszczyzny. Większość leksykalnych komponentów odmian oficjalnych i nieoficjalnych jest wspólna. Dlatego tę warstwę słownictwa autorzy nazwali leksyką współnoodmianową. Poszczególne odmiany wyróżniają przede wszystkim pewne nacechowane elementy słownikowe. W odmianach nieoficjalnych więcej jest wyrazów potocznych, natomiast cechą charakterystyczną tekstów oficjalnych jest relatywnie duża frekwencja słownictwa książkowego. Ponieważ nie dysponujemy jeszcze słownikiem polszczyzny książkowej, zdecydowałem się na samodzielne wyodrębnienie klasy wyrazów książkowych. Kierowałem się przy tym wskazaniem D. Buttler i A. Markowskiego, którzy określili słownictwo książkowe jako niespecjalistyczne, oficjalne i nienacechowane ekspresywnie. Zob. D. Buttler, A. Markowski: *Słownictwo współnoodmianowe, książkowe i potoczne współczesnej polszczyzny*. [W:] *Język a kultura*. T. 1: *Podstawowe pojęcia i problemy*. Red. J. Anusiewicz i J. Bartmiński. Wrocław 1991, s. 107—109.

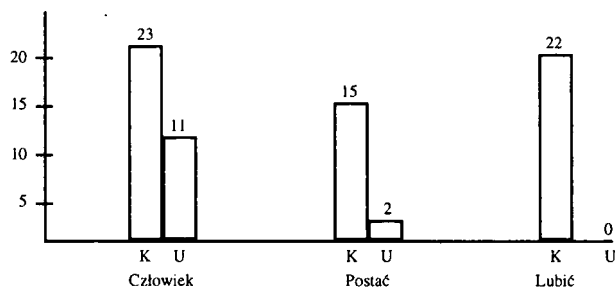
¹⁰ D. Buttler: *Struktura polskiego słownictwa potocznego*. [W:] *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*. Red. T. Skubalanka. Wrocław 1978, s. 113.

monarcha — *król*. Okazuje się, że możliwe jest zastosowanie w *Alfabecie* neutralnych odpowiedników wyrazów książkowych bez zmiany znaczenia zdania. Co więcej, w wielu wypadkach posłużenie się takim odpowiednikiem w sposób mniej wyszukany, a bardziej naturalny lepiej komponuje się z następnymi wyrazami niż oryginalny leksem użyty przez autora. Na przykład w zdaniu: *Kiedy podrostem, wstąpiłem do przedszkola* (s. 5)¹¹ stosowniejszy wydaje się czasownik *poszedłem*. Wypowiedzenie: *Pohańbić [...] komedianctwo polskie* (s. 44) można bez szkody dla treści przekształcić w zdanie: *Skompromitować polskie środowisko aktorskie*.

Jak widać, Urban często korzysta z wyrazów książkowych nie ze względu na temat wypowiedzi, ale umieszcza je w tekście dla celów stylizacyjnych. Co charakterystyczne, podobnie autor *Alfabetu* używa wyrazów potocznych. Jest to — jak się wydaje — wyróżnik stylistyczny pisarstwa Urbana, który można określić jako stosowanie w jednym tekście elementów inno stylowych. Niejednokrotnie zdarza się tak, iż autor celowo zestawia ze sobą wyrazy zupełnie różnej proveniencji stylistycznej i znaczeniowej, jak chociażby w wyrażeniach: *przeinvestowana wódką* (s. 18) — *pijana*; *boski stronnik* (s. 32) — *człowiek wierzący*; *przedstawiciele Pana Boga* (s. 32) — *duchowieństwo*; *aktywista seksualny* (s. 170) — *rozpustnik*. Użycie słownictwa książkowego w *Abecadle Kisiela* nie jest wynikiem świadomych zabiegów stylizacyjnych, a tłumaczy się zwykle tematem wypowiedzi. Stopień przetworzenia („obróbki”) materiału językowego ma w niej dużo węższy zakres. Kisielowski jest bardziej prostolinijszy w wyrażaniu opinii o ludziach; charakteryzuje swych bohaterów w sposób bezpośredni. Natomiast Urban często buduje anegdotę, nie wartościuje wprost, jego tekst jest często oparty na koncepcie, autor nierzadko używa porównań i metafor.

Interesujące wydaje się zatem zbadanie słownictwa bezpośrednio charakteryzującego. Do warstwy wyrazów charakteryzujących należą głównie przymiotniki i rzeczowniki atrybutywne, a także czasownik *lubić* oraz rzeczowniki *postać* i *człowiek*, które konotują formy bezpośrednio oceniające. Liczebność tych leksemów w tekście *Abecadła Kisiela* wynosi 8,3% i jest z górą dwukrotnie wyższa niż w *Alfabecie*. Bardzo niska u Urbana wartość średniej częstości w omawianej grupie (1,30) wynika z tego, że zbiór omawianych jednostek tworzą wyłącznie leksemy rzadkie, w większości *jedynki* (wyjątek stanowi wyraz *człowiek*). U Kisielowskiego także przeważa słownictwo rzadkie, ale w analizowanej warstwie szczególną rolę odgrywają trzy wspomniane wyżej jednostki: *lubić*, *postać* i *człowiek*. Słowa te mają w *Abecadle Kisiela* bardzo wysoką frekwencję. Pojawiają się wielokrotnie w podobnych konfiguracjach, np. *postać* często występuje z przymiotnikiem *ciekawym*, a *człowiek* w sąsiedztwie przymiotnika *inteligentny*. Frekwencję badanych jednostek w obu próbach ukazuje rysunek 2.

¹¹ Wszystkie cytaty za: J. Urban: *Alfabet Urbana. Od UA do Z*. Warszawa 1990.



Rys. 2. Częstość leksemów *człowiek*, *postać*, *lubić*

Jedną z najważniejszych cech języka mówionego w przeciwieństwie do monologowości odmian pisanych jest jego dialogowość. Aby jednak zbadać stopień dialogowości analizowanych utworów, trzeba wyodrębnić grupę leksemów, które o niej decydują. Jak się okazuje, do tego zbioru należy zaledwie kilka czasowników, takich jak: *mówić*, *pytać* czy *opowiadać*. Zaliczyłem także do powyższej klasy wyrazy *pan* i *pani*, których frekwencja ma szczególne znaczenie w badaniach odmian polszczyzny, bowiem oba leksemy charakteryzują się znacznie wyższą częstością w odmianach języka zawierających elementy żywej mowy. H. Zgółkowa tłumaczy to obecnością w nich partii dialogowych¹². Frekwencję słownikowych wyznaczników dialogowości obrazuje tabela 3. W tekście *Abecadła Kisiela* znajduje się sześciokrotnie więcej leksykalnych wykładników dialogowości niż w podobnym gatunkowo utworze Urbana.

Rezultaty badań wskazują, że w przypadku obu książek, jeśli chodzi o zastosowanie stylów polszczyzny wyraźnie rysuje się opozycyjność: mówiony — pisany. Tekst Kisielskiego ma wiele cech języka mówionego, m.in. relatywnie ubogie słownictwo, werbalność stylu, bardzo wysoki odsetek czasowników prefiksalnych, mały stopień przetworzenia tekstu, dialogowość. Niewielkie odstępstwa od wartości liczbowych wskaźników dla odmiany mówionej współczesnej polszczyzny wynikają z tego, że analizie poddano tekst zapisany. Jeżeli chodzi o książkę Urbana, to ma w zakresie leksyki przede wszystkim cechy języka pisanego. Są to: duże bogactwo słownictwa, nominalność stylu, o czym stanowi m.in.: duża frekwencja jednostek znominalizowanych, znaczne nasycenie

¹² H. Zgółkowa: *Ilościowa charakterystyka słownictwa...*, s. 13. Zob. też stanowisko J. Sambor, która wskazuje na istnienie opozycji stylu nazwowego i zaimkowego. Zdaniem autorki cechą odmian ustnych jest nie tyle werbalność, ile zaimkowość. J. Sambor wskazuje również, że leksem *pan* występuje w żywej mowie najczęściej w funkcji zaimka osobowego. Zob. J. Sambor: *Język polski w świetle statystyki*. [W:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*. T. II: *Współczesny język polski*. Red. J. Bartmiński. Wrocław 1993, s. 484—485.

Tabela 3

Leksykalne wyznaczniki dialogowości

Leksem	Częstość	
	Kisielewski f_K	Urban f_U
<i>pan</i>	41	2
<i>pani</i>	4	2
<i>mówić</i>	50	6
<i>opowiadać</i>	4	3
<i>powiedzieć</i>	28	10
<i>pytać</i>	4	1
<i>rozmawiać</i>	6	0
<i>zapytać</i>	3	2
Ogółem	140	26
%N	4,8	0,8

wyrazami książkowymi, wysoki stopień przetworzenia tekstu, co manifestuje się stosowaniem różnego rodzaju stylizacji.

Ostatecznie można więc stwierdzić, że oba utwory, mimo iż należą do tego samego gatunku literackiego, realizowane są w różnych odmianach stylistycznych współczesnej polszczyzny. Oczywiście należy sobie zdawać sprawę, że opisywane tu różnice dzielące oba teksty nie będą jedynymi, na które zwróci uwagę dociekliwy czytelnik. Należałoby też zbadać, czy i w jaki sposób w leksyce odzwierciedlają się postawy polityczne, moralne i światopoglądowe oraz przynależność pokoleniowa autorów.

Wykaz skrótów

- N — długość tekstu, liczba wszystkich wyrazów tekstowych
 V — objętość słownika danego tekstu lub badanej próby
 f — częstość występowania danego leksemu w tekście lub próbie
 \bar{f} — średnia częstość wyrazu w tekście; wyznacza ją stosunek długości tekstu (N) do objętości słownika (V)